



Sygn. akt V KK 122/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący)

SSN Rafał Małarski

SSN Andrzej Tomczyk (sprawozdawca)

Protokolant Patrycja Kotlarska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry,
w sprawie **J. Ś.**

oskarżonej z art. 286 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 października 2016 r.

kasacji wniesionej przez Prokuratora Okręgowego w Z. na niekorzyść
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 18 grudnia 2015 r., sygn. akt VII Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 1 września 2015 r., sygn. akt VII K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

J. Ś. została oskarżona o dopuszczenie się 40. przestępstw kwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k., a mających polegać na tym, że w dniu 14 października 2014 r. w Z., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzała kasjerki różnych placówek handlowych do niekorzystnego rozporządzenia środkami pieniężnymi na koncie bankowym M. S., płacąc za zakupiony towar kartą zbliżeniową pochodzącą z kradzieży, powodując stratę o wartości 1666,70 zł na szkodę M. S.

Sąd Rejonowy w Z. wyrokiem z dnia 1 września 2015 r. uznał oskarżoną za winną tego, że „działając z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu dokonała przy użyciu karty zbliżeniowej należącej do M. S. kradzieży środków pieniężnych znajdujących się na rachunku bankowym M. S. w łącznej kwocie 1666,70 zł, w ten sposób, że w dniu 14 października 2014 r. w Z...” w różnych placówkach handlowych płaciła za zakupiony towar kartą zbliżeniową, powodując straty o różnej wartości na szkodę M. S.. Działanie to Sąd *a quo* zakwalifikował jako przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierzył jej karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 20 zł. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec J. Ś. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz M. S. kwoty 1666,70 zł.

Wyrok ten zaskarżył prokurator Prokuratury Rejonowej w Z. na niekorzyść J. Ś. i zarzucił „obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 286 § 1 k.k. polegającą na uznaniu przez Sąd Rejonowy w Z. oskarżonej J. Ś. za winną popełnienia czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena zachowania oskarżonej prowadzi do wniosku, że czyny przez nią popełnione należało zakwalifikować jako przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.”.

Formułując cytowany zarzut, skarżący wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze poprzez uznanie oskarżonej za winną popełnienia czynów z art. 286 § 1 k.k.”.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2015 r. [sygn. akt VII Ka (...)] Sąd Okręgowy w Z. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżoną J. Ś. od popełnienia zarzucanych jej czynów.

To z kolei orzeczenie zaskarżył kasacją wywiedzioną na niekorzyść J. Ś. Prokurator Okręgowy w Z., który zarzucając „rażące i mające istotny wpływ na treść

orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., co polegało na tym, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził dokładnej oceny wytworzonego w sprawie materiału i zaniechał wnikliwej analizy zarzutów przedstawionych J. Ś., nie dostrzegając w następstwie faktu przypisania tej oskarżonej w akcie oskarżenia wielokrotnego działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej polegającego na nieuprawnionym posługiwaniu się skradzioną uprzednio kartą płatniczą, co właśnie wprowadzało kasjerki obsługujące terminale w błąd w kwestii uprawnienia wymienionej do posługiwania się kartą płatniczą i odpowiadało w ten sposób czasownikowemu znamieniu ustawowemu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. z wynikowym błędnym przyjęciem przez Sąd Okręgowy, że J. Ś. w ogóle nie przypisano w akcie oskarżenia zachowania wyczerpującego znamiona podmiotowe, przedmiotowe czynu z art. 286 § 1 k.k., co skutkowało nieuwzględnieniem apelacji prokuratora i rażącą obrazą tego przepisu prawa karnego materialnego poprzez jego niezastosowanie, a miast tego odmienne co do istoty orzeczenie na korzyść J. Ś. i wydanie nieuprawnionego w tej sytuacji orzeczenia o zmianie wyroku Sądu I instancji i jej uniewinnieniu od zarzucanych czynów, bez wykazania w pisemnym uzasadnieniu, dlaczego w niniejszej sprawie nie można było przypisać tej oskarżonej nawet sprawstwa czynu zakwalifikowanego przez Sąd *meriti* – bez wyjścia poza granice oskarżenia – z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a co nastąpiło przy jednoczesnym podzieleniu zasadniczych ustaleń w zakresie przestępczego działania w/wymienionej oraz spowodowania przez nią szkody w mieniu M. S.”, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja, mimo nieprecyzyjnego i sformułowanego wieloaspektowo zarzutu, zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy w Z. bowiem w sposób zupełnie niezrozumiały, uznając za zasadny podniesiony w apelacji prokuratora zarzut obrazy prawa materialnego i wyraźnie wskazując, iż J. Ś. każdorazowo zachowaniem swoim wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wywiódł, że wniesienie apelacji (zasadnej!) na niekorzyść oskarżonej „skutkować

musiało zmianą zaskarżonego orzeczenia i uniewinnieniem J. Ś. od popełnienia zarzucanych jej czynów”. Dalszy wywód Sądu *ad quem* ograniczony został do jednozdaniowego stwierdzenia, że konieczność uniewinnienia J. Ś. uzasadnia brak „...stosownego zarzutu ze strony prokuratora, który domagając się zmiany zaskarżonego wyroku, w apelacji nie kwestionował ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, co skutkowało niedostrzeżeniem, iż zarzuty aktu oskarżenia nie zawierały znamienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w postaci wprowadzenia innej osoby w błąd, wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania”.

Tak wyrażona ocena apelacji prokuratora, wewnętrznie sprzeczna, bo zawierająca z jednej strony aprobatę zarzutu, z drugiej jego krytykę, nawet przy przyjęciu tej wersji krytycznej nie mogła prowadzić do uniewinnienia oskarżonej. Ustalenie przez Sąd Okręgowy, że prokurator formułując zarzut obraży przepisu prawa materialnego honorował ustalenie sądu *a quo* uniemożliwiające zakwalifikowanie działania J. Ś. z przepisu postulowanego przez apelującego mógł prowadzić co najwyżej do nieuwzględnienia apelacji. Sąd *ad quem* nie wykazał – co słusznie zarzuca kasacja – powodów wydania wyroku uniewinniającego. Wszak na brak w zarzutach aktu oskarżenia znamienia wprowadzenia w błąd jako uniemożliwiający skazanie z art. 286 § 1 k.k. wskazał już sąd pierwszej instancji, co zostało poddane kontroli instancyjnej. Potwierdzenie prawidłowości tego ustalenia nie dawało podstaw do tak radykalnej zmiany zaskarżonego wyroku. Nie ulega przecież wątpliwości, że przedmiotem osądu jest zdarzenie historyczne opisane w zarzucie aktu oskarżenia. Nie ma przy tym decydującego znaczenia ani forma jego opisu, ani zaproponowana przez prokuratora kwalifikacja prawna. Jedyne co bezwzględnie wiąże Sąd to granice skargi, których przekroczyć nie wolno.

W rozpoznawanej sprawie prokurator określił w akcie oskarżenia granice rozpoznania. Dotyczył on bowiem działań polegających na posługiwaniu się przez J. Ś. w różnych placówkach handlowych pochodzącą z kradzieży kartą kredytową należącą do M. S. i dokonywaniu płatności za poszczególne zakupy środkami zgromadzonymi na jej koncie bankowym. I w tych granicach obowiązane były poruszać się sądy, dokonując ustaleń stanowczych, a na ich podstawie formułować adekwatny do nich opis czynu(ów) i dokonać subsumcji.

Odwołując się do uzasadnień obu zapadłych w niniejszej sprawie wyroków, stwierdzić należy, że oba sądy opisały dokonane ustalenia. Potwierdziły one ustalony w postępowaniu przygotowawczym sposób działania J. Ś. Sąd pierwszej instancji uznał jednak, że niewskazanie w akcie oskarżenia znamienia wprowadzenia w błąd uniemożliwiło zakwalifikowanie tego działania jako oszustwa i skazał ją za kradzież. Sąd odwoławczy natomiast – jak już wskazano – w oparciu o tożsamy brak znamienia w opisie czynu zarzucanego uniewinnił ją od popełnienia zarzucanych jej czynów.

Tym samym – jak słusznie zarzuca skarżący – Sąd *ad quem* nie dokonał właściwej kontroli zaskarżonego orzeczenia sądu pierwszej instancji czym rażąco naruszył wskazane w zarzucie kasacji przepisy. Ta niewłaściwa kontrola uwidoczniła się również w niedostatkach części motywacyjnej orzeczenia, ponieważ nie wynika z niej w sposób logiczny zależność między pozytywną oceną zarzutu apelacji, krytyczną jednocześnie oceną niekwestionowania w niej ustaleń sądu pierwszej instancji a brakiem artykulacji znamienia wprowadzenia w błąd w zarzutach aktu oskarżenia nakazującym uniewinnienie J. Ś. Te niewątpliwie rażące i mające oczywisty wpływ na treść orzeczenia uchybienia spowodowały konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy weźmie pod uwagę zasady związane z zakresem rozpoznania sprawy wyznaczonym granicami zdarzenia historycznego wskazanego w akcie oskarżenia, a także zakresem rozpoznania zakreślonym w apelacji oraz rozważy czy tak sformułowana apelacja w rzeczywistości nakazuje odwrócenie jej kierunku czy też pozwala, w granicach przez nią zakreślonych, poddanie zaskarżonego orzeczenia merytorycznej, wnikliwej kontroli.

Z przytoczonych powodów należało orzec jak na wstępie.

R. G.